



## Mamy nowego pasterza

**Biskup prof. dr hab. Jan Kopiec**, dotychczasowy biskup pomocniczy w Opolu, został mianowany przez Benedykta XVI nowym biskupem diecezji gliwickiej. Decyzję papieża ogłosiła nuncjatura apostolska w Warszawie w czwartek 22 grudnia o 12.00. – Nie przychodzi ktoś obcy do diecezji gliwickiej, ale przychodzi syn tej ziemi. Wszyscy witamy go z otwartym sercem jako nowego pasterza Kościoła gliwickiego i życzymy owocnej postugi – powiedział bp Jan Wiczorek. Ingres nowego biskupa do katedry gliwickiej odbędzie się w sobotę 28 stycznia o 11.00.



HENRYK PRZONIZIŃSKI



JOZEF WOJNY

## Bp Jan Wieczorek

Można powiedzieć, że w wymiarze naszej diecezji zakończył się swego rodzaju „Adwent”, kiedy czekaliśmy na nowego biskupa. Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, gdy ukończyłem 75 lat, złożyłem na ręce Ojca Świętego rezygnację z posługi biskupa gliwickiego. Papież ją przyjął, ale jednocześnie poprosił, abym jeszcze przez dwa lata, czyli do końca bieżącego roku, kierował diecezją gliwicką. Benedykt XVI mianował bp. Jana Kopca nowym ordynariuszem. **Mówiąc trochę żartobliwie, ja przyszedłem jako Jan pierwszy, a on w Kościele gliwickim będzie Janem drugim. Dobrze, że jest mocno związany z tą ziemią. Ma dobre i szerokie rozeznanie problemów Śląska. Nie przychodzi jako obcy, ale dobrze nam znany.** Na uwagę zasługuje jego ogromny dorobek naukowy. Jest profesorem, znanym i cenionym historykiem, nie tylko w naszym kraju. Od wielu lat zgłębiał historię Kościoła na Śląsku, zwłaszcza w dawnej diecezji wrocławskiej. To z pewnością pomoże mu w pracy biskupa diecezji gliwickiej, która przecież czerpie z tej wielowiekowej tradycji wiary. Można powiedzieć, że Kościół gliwicki dostał dobrego pasterza i wybitnego naukowca. Jestem pewny, że wierni przyjmą go z otwartym sercem, a ja osobiście życzę mu łaski Boga i światła Ducha Świętego w pracy, którą Bóg mu zlecił.

## Rozmowa z biskupem pomocniczym

# Byliśmy sąsiadami

O nowym ordynariuszu gliwickim mówi bp Gerard Kusz.

**KLAUDIA CWOŁEK:** Mamy nowego ordynariusza gliwickiego, który pochodzi z naszych stron. Jak Ksiądz Biskup przyjął wiadomość o tej nominacji?

**BP GERARD KUSZ:** – Nowego biskupa gliwickiego chcemy przyjąć z radością jako wysłannika, który odczytuje i przyjmuje wolę Boga. Tę wolę wyraził Ojciec Święty Benedykt XVI i przekazał nam nuncjusz apostolski w Polsce. Cieszymy się, bo bp Jan Kopiec jest człowiekiem dobrze nam znanym. Urodził się w Zabrze, mieszkał w Bytomiu-Szombierkach, gdzie znajduje się jego dom rodzinny. Rodzice już nie żyją, ale matkę znałem bardzo dobrze. Biskup Jan jest cenionym historykiem, profesorem Uniwersytetu Opolskiego. W swoich pracach naukowych zajmował się między innymi badaniami nad historią nuncjatury apostolskiej w Polsce. Jest przy tym człowiekiem, który często u nas bywał przy różnych okazjach. Nie jest dla nas kimś obcym, osobą znikąd. Odwiedzał też Bytom i swoją rodzinną parafię Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szombierkach, był gościem uroczystości barbórkowych. Jest to biskup, którego dobrze znamy, ale który sam też dobrze zna nasze uwarunkowania, bo pochodzi z tego samego śląskiego środowiska religijnego i kulturowego. Dlatego przyjmujemy go z radością i dziękujemy Panu Bogu i Ojcu Świętemu za tę nominację.

**Czy to ma istotnie znaczenie, że nowy biskup jest ze Śląska?**

– W zasadzie nie, chociaż... Na wielu przykładach widać, że specyfika Śląska jest jednak trochę inna. Ona wyróżnia się na tle reszty Polski, na przykład obecna u nas różnorodność kulturową. U nas wpływ polskie, niemieckie czy morawskie zawsze się ze sobą



ANTON WITKICKI

GLIWICE, KATEDRA, 29.06.2011. Wspólna Eucharystia w 30. rocznicę sakry biskupiej Jana Wieczorka. Po prawej bp Gerard Kusz i bp Jan Kopiec

ścierały i dlatego – co podkreślał abp Alfons Nossol – ta wielokulturowość była nie tylko obecna w źródłach pisanych, ale wyrażała się także w szacunku dla odmienności: innego języka, obyczaju, wrażliwości społecznej. Niestety, w czasach nazizmu nacjonalizmy zaczęły brać górę, ale ich źródło było bardziej polityczne niż kulturowe. Dlatego dobrze, że nowy biskup zna Śląsk, i to bardzo gruntownie, także z racji swojego historycznego wykształcenia. Zresztą jest autorem pierwszej monografii o naszej diecezji gliwickiej. Myślę, że trzeba z wielkim zaufaniem podejść do jego posługi. Działania, które przez 20 lat istnienia diecezji były podejmowane, na pewno będą kontynuowane. Na Śląsku – w jego części opolskiej, gliwickiej i katowickiej – wykształciło się w tym czasie nowe oblicze kultury, o przejawach często różnych od tych, które obserwujemy w innych regionach. Bogu dzięki, nie mieliśmy u nas konfliktów na tle pochodzenia czy narodowości, co zawsze mile mnie zaskakiwało. Owszem, czasem znajdowaliśmy ujście dla emocji w takich czy innych dowcipach, ale nie było to z gruntu złośliwe i rozbijające jedność. Najlepszym przykładem są zwyczaje wigilijne, gdy przy jednym stole łączą się tradycje śląskie, lwowskie i z innych stron Polski. Czyli

mamy obok siebie kutię, makówki i moczkę.

**Ksiądz Biskup zna bp. Jana Kopca od wielu lat. Pewnie mieliście wiele okazji do rozmów.**

– Byliśmy sąsiadami w Opolu, zanim ks. Jan Kopiec został tam mianowany biskupem pomocniczym i przed moim przejściem do diecezji gliwickiej. Biskupa Jana cenię za to, że jest człowiekiem rozsądnym, wykształconym i ma wiele ludzkich walorów. Dobrze mi się z nim współpracowało. Osobiście cieszę się z tej nominacji.

**Czego Ksiądz Biskup życzy nowemu biskupowi gliwickiemu?**

– Żeby potrafił roztropnie i z Bożą pomocą rozwiązywać problemy, które są w każdej diecezji i u nas też. Tak jak ks. Jan Twardowski w jednym z wierszy napisał: „oby się wszystkie trudne sprawy porozkręcały jak supełki”. ■

**GOŚĆ GLIWICKI**

gliwice@gosc.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
**TELEFON** (32) 750 61 30  
**REDAGUJA:** ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Fiutak, tel. 664 006 682



Życiorys nowego ordynariusza diecezji gliwickiej

# Człowiek, kapłan, naukowiec

Biskup Jan Kopiec urodził się 18 grudnia 1947 roku w Zabrze, w rodzinie górniczej Jerzego i Gertrudy z domu Mańka. Od 1948 roku mieszkał w Bytomiu-Szombierkach, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej, a po jej ukończeniu uczył się w III Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego w Bytomiu-Bobrku, w którym w 1965 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego z siedzibą w Nysie.

W latach 1966–1968 odbył służbę wojskową w jednostce klerykańskiej w Bartoszycach. Po jej zakończeniu powrócił do seminarium. Święcenia kapłańskie otrzymał 30 kwietnia 1972 roku w katedrze opolskiej z rąk pierwszego biskupa opolskiego Franciszka Jopa.

Przez 6 lat pracował jako wikariusz w obecnej diecezji gliwickiej – najpierw w parafii św. Franciszka w Zabrze (1972–1974), a następnie w Zabrze-Rokitnicy (1974–1978). W 1978 roku biskup opolski Alfons Nossol skierował go na studia specjalistyczne w Instytucie Historii Kościoła Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które ukończył w 1982 roku obroną pracy doktorskiej.

Po powrocie do diecezji podjął wykłady z historii Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie. W latach 1982–1984 pełnił obowiązki pre-



OPOLE, KOŚCIÓŁ PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, 1.08.2011. Bp Jan Kopiec podczas Mszy św. w 67. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego

fekta w Wyższym Seminarium Duchownym, a w roku akademickim 1985/86 był jego wicerektorem.

5 grudnia 1992 roku został mianowany przez Jana Pawła II biskupem pomocniczym diecezji opolskiej, a święcenia biskupie otrzymał 6 stycznia 1993 roku w bazylice watykańskiej z rąk papieża.

Od chwili utworzenia w 1994 roku Uniwersytetu Opolskiego z Wydziałem Teologicznym został zatrudniony w Katedrze Historii Kościoła i Patrologii. W 1998 roku ukończył przewód habilitacyjny na Wydziale Teologicznym KUL. W 2000 roku rektor Uniwersytetu Opolskiego mianował go profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. 17 listopada 2003 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał mu tytuł profesora nauk teologicznych. Od 1 października 2006 roku pełni obowiązki kierownika Katedry Historii Kościoła i Patrologii. Podsumowaniem dotychczasowych dokonań naukowych była nominacja na stanowisko profesora zwyczajnego w 2008 roku. W sumie dorobek naukowy bp. Jana Kopca zamyka się liczbą 14 prac zwartych, blisko 560 artykułów naukowych oraz ponad 260 tekstów popularnonaukowych. Ponadto wypromował 9 doktorów i 66 magistrów oraz brał udział w charakterze recenzenta w 15 przewodach habilitacyjnych oraz 21 doktorskich.

W Episkopacie Polski bp Jan Kopiec jest członkiem Rady Naukowej, Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego, Zespołu ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Niemiec, Zespołu ds. Sanktuariów Konferencji Episkopatu Polski oraz delegatem KEP ds. Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych.

## Wracam do swoich

**Bp Jan Kopiec** opowiada o pierwszych chwilach po nominacji i o zadaniach, które go czekają.

**Ks. WALDEMAR PACKNER:** Czy serce nie zabiło mocniej, kiedy Ksiądz Biskup dowiedział się o decyzji papieża, że ma stanąć na czele Kościoła gliwickiego?

**BP JAN KOPIEC:** – Rozmowa z nuncjuszem apostolskim była bardzo miła. Wiedział, że pochodzę z tego terenu, że znam Kościół, na którego czele mam stanąć. Swoją decyzję, jak wszystkie pozostałe, podjąłem w kontekście pierwszego „tak”, które powiedziałem Bogu i Kościołowi w chwili święceń. Całe moje późniejsze życie było potwierdzaniem tej wierności i realizowaniem nie mojej woli, ale zawsze Boga i Kościoła.

**Jaki wymiar – osobisty i wspólnotowy – ma ta nominacja?**

– W nominacji papieskiej widzę przynaglenie, aby samemu przekonać się, jaka jest moja wiara i czy będę umiał sprostać oczekiwaniom, czy będę miał dar przekonywania, by umacniać wiarę we wszystkich siostrach i braciach w Kościele, do którego zostają posłani. Dla biskupa diecezjalnego szczególne znaczenie mają słowa Chrystusa skierowane do św. Piotra: „Ty zaś umacniaj swoich braci w wierze”. Każdy biskup diecezjalny jest w pierwszej mierze odpowiedzialny za wiarę tych swoich siostr i braci, do których został posłany. To widzę jako swoje podstawowe zadanie.

**Diecezja nie jest obca. Tu się Ksiądz Biskup urodził, mieszkał i pracował jako wikariusz. Poniekąd wraca Ksiądz Biskup do swoich?**

– Choć dla mnie jest to sprawa drugorzędna, to jednak wracam jako biskup diecezjalny do miejsca, gdzie się urodziłem, spędziłem dzieciństwo i młodość, gdzie pracowałem jako wikariusz i gdzie często przy różnych okazjach bywałem.

**To pomoże w pracy biskupa diecezjalnego?**

– Oczywiście. Nie muszę zaczynać mojego posługiwania od poznawania diecezji i księży, bo wielu z nich znam od czasów seminarium, gdzie pracowałem jako wykładowca 30 lat, oraz z pracy na Wydziale Teologicznym. Także dla wielu księży diecezji gliwickiej nie jestem kimś obcym. To pozwoli na dobrą współpracę od samego początku.

**Również od wielu lat zna Ksiądz Biskup pierwszego ordynariusza gliwickiego.**

– Biskup Jan Wieczorek był moim profesorem w seminarium duchownym, potem przez wiele lat współpracowaliśmy w Opolu oraz od czasu, kiedy 19 lat temu zostałem biskupem pomocniczym, a on był już biskupem gliwickim. Można powiedzieć, że wyrastamy ze wspólnych korzeni i kościelnej tradycji. Ogromnie doceniam cały trud 20 lat tworzenia nowej diecezji i mądrego nią kierowania. Chciałbym kontynuować jego dzieło, a jednocześnie, będąc kolejnym pasterzem, wniesić coś nowego.





ARCHIWUM SNE

## SZKOŁA NOWEJ EWANGELIZACJI.

Kościół musi przyspieszyć – usłyszeli od Benedykta XVI w Watykanie. Wcześniej zapalił ich do tego Jan Paweł II. Są przekonani, że **trzeba dziś większej gorliwości w głoszeniu Ewangelii.**

tekst

**MIRA FIUTAK**

mira.fiutak@gosc.pl

# Ostrze Słowa

**W** Gliwicach Szkoła Nowej Ewangelizacji „Jezusa Zmartwychwstałego” działa od 1999 roku. W tej chwili należy do niej już ponad 200 osób spotykających się w trzech wspólnotach – w parafii Chrystusa Króla w Gliwicach i dwóch bytomskich – Dobrego Pasterza i św. Anny. W tym czasie szkoła wypracowała swoją metodę, prowadzi wiele kursów i podejmuje inicjatywy ewangelizacyjne, korzystając też z dorobku innych szkół działających w Polsce. Jak mówią jej członkowie, ta metoda jest „integralną formą”, na którą obok opracowanych materiałów składają się też ich chrześcijańska mentalność, dynamizm i sposób realizacji, czyli głoszenie z wiarą. SNE działająca w diecezji gliwickiej zaprasza na jest z kursami, rekolekcjami,

szkoleniami i wykładami również do innych diecezji, m.in. opolskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej oraz archidiecezji krakowskiej, częstochowskiej i poznańskiej. Stale współpracuje z diecezją zielonogórsko-gorzowską.

### Ewangelizacja przed katechizacją

Pojęcie nowej ewangelizacji staje się coraz bardziej pojemne. A czym jest faktycznie? O co chodziło Janowi Pawłowi II, kiedy mówił, że potrzeba w Kościele takiego nowego głoszenia. – Ważne jest rozróżnienie ewangelizacji i katechizacji – mówi ks. Artur Sepioło, dyrektor Szkoły Nowej Ewangelizacji w diecezji gliwickiej. – Ewangelizacja niesie wprost Jezusa, a katechizacja pogłębia wiarę, systematyzuje, wprowadza w tajemnice chrześcijaństwa, jest for-

macją, która prowadzi w kierunku służby. Jest konsekwencją ewangelizacji. I trzeba pamiętać, że jednej nie można oddzielić od drugiej, ale najpierw musimy pokazać Jezusa, doprowadzić do doświadczenia miłości, zbawienia i obecności Ducha Świętego. Jeśliśmy zaczęli od katechezy, to będziemy mówić do ludzi, którzy nie są obudzeni duchowo, a my wykładamy im moralność, dogmatykę, zobowiązania, którymi oni nie są zainteresowani, których nawet nie są w stanie przyjąć, bo najpierw potrzebują przebudzenia – wyjaśnia ks. Sepioło. I dodaje, że nie można czekać, aż ludzie sami przyjdą, ale trzeba wychodzić do nich, w jakiś sposób ich przyciągnąć, zainteresować. To może być dobry film, komentarz do rzeczywistości, w której żyjemy, czy nawet dobrze postawione pytanie. Sam uczestniczy w spotkaniach pod na-



zwą „Zagnij księdza”, organizowanych w gliwickim Hotelu Mikulski, gdzie każdy może zadać mu nurtujące go, często zaczepne, pytanie. A każde z nich z kolei może stać się pretekstem do głębszej refleksji, zastanowienia się i do powiedzenia temu człowiekowi o Jezusie.

### Jesteś w sercu Kościoła

W październiku ubiegłego roku przedstawiciele SNE z diecezji gliwickiej zaproszeni zostali na kongres nowej ewangelizacji, który odbył się w Rzymie. Uczestniczyli w nim liderzy i członkowie ponad stu różnych ruchów i stowarzyszeń z całego świata podejmujących na swój sposób zadanie nowej ewangelizacji. – Niezwykle ważne i godne podkreślenia było dla mnie to, że wszystkie wypowiadające się osoby, reprezentujące przecież różne dzieła, różne sposoby ewangelizacji, najpierw mówiły o spotkaniu Jezusa i o żywej relacji z Nim. Wszyscy odnosili się właśnie do tego doświadczenia, niezależnie od tego, czym zajmują się na co dzień – podkreśla Janusz Kasperczyk, jeden z odpowiedzialnych w SNE diecezji gliwickiej. Spotkanie odbyło się rok po tym, jak Benedykt XVI powołał Papieską Radę Nowej Ewangelizacji. – Już samo stworzenie tej dykasterii pokazało mi, jak ważna to sprawa dla papieża. A na kongresie poczułem bardzo wyraźnie: jesteś w sercu Kościoła. I jego zwierzchnicy mówią ci, że jesteś na dobrej drodze. To było dla mnie ważnym potwierdzeniem mojego powołania, wzmogło gorliwość i stale zachęca mnie do dalszego poznawania nauczania Kościoła, szczególnie dotyczącego nowej ewangelizacji – mówi.

– Od kilkunastu lat staramy się tworzyć różne inicjatywy ewangelizacyjne, czasem na przekór wszystkiemu i wszystkim. Z radością „łapiemy” każdą wzmiankę w nauczaniu papieskim dotyczącą nowej ewangelizacji. Kongres w Rzymie był spełnieniem marzeń. Papież zaprosił nas z całego świata i powiedział, że trud i lata naszej służby są dla Kościoła ważne. Jego błogosławieństwo jest dla mnie wielką zachętą do dalszej drogi – mówi Leszek Rojowski, odpowiedzialny za jedną z bytomskich wspólnot. Przygoda z SNE zaczęła się dla niego w 1998 roku, od Kursu Filipa, na którym po raz pierwszy – jak mówi – osobiście spotkał Jezu-



**Ks. Artur Sepiolo, Michał Wójcik i Janusz Kasperczyk (od lewej) – odpowiedzialni za SNE w diecezji gliwickiej, z abp. Rino Fisichellą podczas obrad kongresu w Watykanie**  
**Z LEWEJ: Gliwicka Szkoła Nowej Ewangelizacji zapraszana jest do prowadzenia kursów w innych diecezjach. Na zdjęciu uczestnicy kursu Paweł w SNE św. Tymoteusza w Gubinie**

sa. – A to dzięki metodzie, wierze i gorliwości, z jaką prowadzący kurs z Szkoły Nowej Ewangelizacji „opowiedzieli” mi Ewangelię. Wtedy po raz pierwszy w życiu naprawdę ją usłyszałem, chociaż miałem już 23 lata, za sobą formację ministrancką, lektorską. A mimo to cały czas byłem jakoś obok tego, co najważniejsze. Myślę, że to, co wtedy dotarło do mojego serca, to była mieszanina miłości Boga i gorliwości ludzi, którzy do mnie wyszli. Pojawiło się we mnie pragnienie życia Ewangelią, głoszenia jej i służby w SNE. I Bóg pokazał mi, że przyjmuje mnie takiego, jaki jestem, byle jakiego i że taki właśnie mogę o Nim opowiadać innym – wspomina dzisiaj.

### Papież apelował o radykalizm

Ojciec Święty spotkał się z uczestnikami kongresu kilkakrotnie. I zarówno on, jak i abp Rino Fisichella, który stoi na czele Papieskiej Rady Nowej Ewangelizacji, potwierdzali potrzebę ewangelizacyjnych poszukiwań różnych ruchów, często pionierskich działań, które przyjęły już zinstytucjonalizowane formy, potwierdzone przez biskupów ich diecezji. – Wszystkie te ruchy, na co dzień czasem ocierające się o siebie w swoich działaniach, czasem współpracujące, zebrane przy biskupie Rzymu, dawały ra-

dość z bogactwa Kościoła. Bogactwa w tym przypadku widzianego tylko w tej jednej dziedzinie, czyli ewangelizacyjnej. Ale też we wszystkich wypowiedziach słyhać było apel o radykalizm. Bez niego te nasze działania nie będą przynosić skutków – mówi z przekonaniem ks. Artur Sepiolo.

Gliwicka SNE wypracowała szereg propozycji skierowanych do różnych grup. Organizuje wiele kursów, zaczynając od dwóch podstawowych, czyli Kursu Filip i Kursu Nowe Życie. Szkoła prowadzi program „Młodzi na progu” – skierowany do młodzieży przygotowującej się do bierzmowania, cykl „Źródła wiary”, którego celem jest pogłębienie relacji z Bogiem. SNE wyjeżdża co roku na ewangelizację na Przystanku Woodstock. Organizuje koncerty, rekolekcje, misje, które członkowie SNE mogą poprowadzić w każdej parafii i wspólnocie. Celem tych działań jest takie uformowanie

ludzi w Kościele, żeby każdy był w stanie ewangelizować tych, którzy są obok. W związku z tym uczyć metody, ale równolegle z nią pomagają dojść do doświadczenia tych prawd, które przekazują. I szukają ciągle nowego języka, jak zachęcał papież, nowych sposobów dotarcia do człowieka. – Musimy pamiętać, że zmienia się nasz adresat. Mentalność dzisiejszego świata rozeszła się z mentalnością chrześcijańską. Europa nie jest chrześcijańska, czasami ludzie mają sposób myślenia, który jest mityczno-pogański. W związku z tym dotychczasowe sposoby nie zawsze już są skuteczne. Jan Paweł II w kontekście nowego tysiąclecia mówił, że zmieniamy rytm, że Kościół musi przyspieszyć – przypomina ks. Sepiolo. – Dlatego nie tylko zmienia się środowisko, do którego chcemy dotrzeć, ale dojrzewamy też jako Kościół. Potrzebujemy nowej gorliwości, nowego myślenia. Nie wystarczy na ewangelizację poświęcić tylko jakiejś części czasu. To musi być uderzenie, zjednoczenie sił, wymiar ewangelizacyjny musi się pojawiać w różnych działaniach.

To przyspieszenie oznacza, że nie ma już czasu na dywagacje typu „zastanówcie się nad tym, zobaczymy, co będzie jutro”. Chcą bezpośrednio dotrzeć do serca człowieka. – Trzeba ludzi stawiać przed wyborem, przed koniecznością opowiedzenia się. Podkreślać personalny aspekt przesłania ewangelizacyjnego i osobisty wybór. To są ostrza, które określają tę gorliwość – podsumowuje ks. Sepiolo. Gorliwość realizowana w rozpoczętym właśnie z początkiem Adwentu roku, któremu przyświeca hasło: „Kościół naszym domem”, i w perspektywie zapowiedzianego już przez Benedykta XVI podczas kongresu nowej ewangelizacji w Watykanie kolejnego, który będzie Rokiem Wiary. ■

### SNE w diecezji gliwickiej



Biuro Szkoły Nowej Ewangelizacji znajduje się w Gliwicach, przy ul. Okrzei 31 (parafia Chrystusa Króla), e-mail: [biuro@snegliwice.org](mailto:biuro@snegliwice.org). Szczegółowe informacje o szkole można znaleźć na stronie [www.snegliwice.org](http://www.snegliwice.org).

Najbliższe organizowane kursy:

20–22 stycznia – Kurs Filip w parafii św. Wojciecha w Bytomiu  
 3–5 lutego – Kurs Nowe Życie w domu rekolekcyjnym w Zabrzcu-Biskupicach.

## V Zabrzański Festiwal Kołęd i Pastorałek

# Popularność nie maleje

Około 300 zabrzańskich uczniów wzięło udział w festiwalu „Śpiewajcie Panu z weselem”, odbywającym się od kilku lat w Rokitnicy. Najlepsi wykonawcy wystąpią w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

**K**ołędy są wdzięczne. Dzieci je znają i dlatego chętnie śpiewają. Naszym celem jest, żeby tradycja śpiewania kołęd nie zanikła i trwała. Żeby ich treść dotarła do najmłodszych – mówi Elwira Madla, katechetka i organizator festiwalu. Jest przekonana, że w ten sposób młody, poszukujący człowiek może dotknąć sedna sprawy, bo w Bożym Narodzeniu rodzi się miłość, która zaspokaja największe tęsknoty serca. Ona sama śpiewała kiedyś w chórze parafii Wniebowzięcia NMP w Zabrze-Biskupicach i teraz, poprzez organizację festiwalu, kontynuuje swoją pasję. – To jest mi bliskie. Mam też koleżankę, która jest muzykiem, i ona mi podpowiedziała, że w na-

szym mieście brakuje czegoś takiego – mówi o początkach przeglądu.

Jak się okazało, z pomysłem nie trudno było się przebić. Dyrekcja ZSO nr 12, gdzie Elwira Madla pracuje, była przychylna, zabrzańskie szkoły odpowiedziały pozytywnie, na początku był tylko problem z organizacją, bo nie spodziewano się tak dużego odzewu. Na pierwszy festiwal zgłosiło się około 400 uczestników, co przerosło oczekiwania i możliwości. Dlatego trzeba było do regulaminu wprowadzić ograniczenia. Z każdej zabrzańskiej szkoły w festiwalu może odtąd wziąć udział tylko dwóch uczestników, co daje i tak 300 występujących osób. – Z roku na rok jest tak samo, popularność nie zmniej-



Wyróżniony Zespół „Cicho-sza” z ZSS nr 40

sza się – cieszy się E. Madla. – Wiele osób z naszej szkoły, nauczyciele i uczniowie, bierze udział w organizacji tego festiwalu i to integruje naszą społeczność. Oni to robią chętnie i z radością. Można potem odczuć rodzinną atmosferę, uczestnicy mówią, że jest sympatycznie – podkreśla.

Po przedświątecznym przesłuchaniu spośród 50 uczestników

(zespołów i solistów z wszystkich kategorii szkół) wyłoniono najlepszych. W finale wystąpią zdobywcy pierwszego miejsca. Koncert rozpocznie się **13 stycznia** o godz. 12 w kościele NSPJ w Zabrze Rokitnicy, który razem z Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 12 jest organizatorem festiwalu. Gościem specjalnym będzie Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice”. **kc**

## Akcja charytatywna

# Przyszli, pomogli

**Radio Plus Śląsk w Gliwicach** zorganizowało w okresie świątecznym pomoc dla potrzebujących.



nr 3, w Zabrze – prezenty dla ojca samotnie wychowującego syna, w bardzo trudnej sytuacji materialnej, a w Pyskowicach – dla trzech rodzin z tego miasta.

– „Przyjdźmy, pomóżmy” to akcja zaproponowana po raz pierwszy mieszkańcom śląskich miast w okresie świąt 2008 roku, która spotkała się z niezwykle ciepłym i szczodrym odzewem – wyjaśnia Paweł Jurek z Radia Plus Śląsk w Gliwicach. – W Gliwicach i w Zabrze mieliśmy prawdziwego św. Mikołaja –

opowiada. – Przyjechał człowiek, który przyniósł niesamowicie dużo prezentów. Przez cały rok zbierał pieniądze i kupił za nie zupełnie nowe rzeczy, m.in.: sukienki karnawałowe dla domu dziecka i pampersy. W Pyskowicach natomiast jeszcze przed rozpoczęciem akcji dzieci zbierały dary w przedszkolach. Przed startem akcji było już bardzo dużo artykułów żywnościowych. – To jest akcja zupełnie niekomercyjna, nikt na tym nie zarabia, ludzie rzucają wdowie grosze – cieszy się P. Jurek.

Dlatego można się spodziewać, że zostanie powtórzona kolejny raz za rok. **k**

## zaproszenie

### Zimowa sesja

**GLIWICE.** Szkoła Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji zaprasza na zimową sesję, która odbędzie się **od 13 do 15 stycznia** w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach, ul. Jana Pawła II 5a (obok katedry). Rozpoczęcie w piątek o godz. 18, zakończenie w niedzielę o godz. 15. W planie: konferencje, modlitwa, Eucharystia, rozmowy, czas wolny. Zgłoszenia do 11 stycznia – e-mail: szkolazyciagliwice@gmail.com, tel. 788 473 005. Koszt udziału w sesji 50 zł, uczniowie i studenci – 25 zł. W przypadku małżeństw i rodzin – pierwsza osoba płaci 50 zł, kolejne – połowę kwoty. Organizatorzy: Szkoła Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji we współpracy z Inicjatywą Missio. **m**



## Rok Życia Konsekrowanego

## Trzeba wstać godzinę wcześniej



MIRA FIUTAK

Naszym zadaniem jest uświęcać świat „od wewnątrz”, żyjąc w nim – mówią o swym powołaniu. **Składają śluby, ale nie zostawiają swojego domu ani pracy zawodowej.**

Należą do Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła (INMK). Najczęściej ich droga rozpoczynała się w Ruchu Światło-Życie. INMK – żeński instytut życia konsekrowanego założony przez sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego – powstał w 1958 r. Wtedy pierwsze pięć dziewcząt zamieszkało razem – najpierw w Katowicach, a potem w Centrum Ruchu Światło-Życie w Krościenku.

### Początek w oazie

– Formacja wyniesiona z oazy i instytutu ukształtowała cały mój system wartości, świadomość chrześcijańską, mimo że przecież spotykam się w nim z różnymi, czasem trudnymi sytuacjami – mówi Józefa Tomczyk. – Dzięki formacji oazowej miłość do Kościoła coraz bardziej się pogłębiała, aż w pewnym momencie pojawiło się pragnienie, aby pójść tą drogą bardziej radykalnie. Oddać życie na służbę budowania żywego Kościoła przez charyzmat Ruchu Światło-Życie. Wtedy wybrałam drogę instytutu – mówi.

W ramach INMK istnieją dwie formy życia konsekrowanego – wspólna i indywidualna. Józefa wybrała tę drugą. Podobnie jak Małgorzata Kuś, która właśnie rozpoczyna formację wstępną. Razem z trzema innymi osobami – z diecezji katowickiej i opolskiej – tworzą gru-

pę, która spotyka się w Gliwicach.

Przystępując do instytutu, najpierw przechodzi się etap kandydatury, czyli przyglądania się wspólnocie, potem jest wstępna formacja, po której składa się śluby czasowe, a po sześciu latach wieczyste – ślub czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Co to oznacza dla osób żyjących poza zgrupowaniem zakonnym, a nawet poza wspólnotą, którą łączy miejsce zamieszkania?

– Jeśli chodzi o sprawy materialne, staramy się żyć bez przesady. Stan dochodów i rozliczenie wydatków przedstawiamy swoim odpowiedzialnym. Ślub ubóstwa polega przede wszystkim na świadomości gospodarowania swoimi pieniędzmi, których część dajemy na potrzeby wspólnoty. Jeśli czeka mnie jakiś większy wydatek, przewyższający wysokość najniższej krajowej pensji, pytam odpowiedzialną. Czasem trzeba z nim zaczekać – wyjaśnia Józefa Tomczyk, która wieczyste śluby złożyła 1 stycznia 2007 r. Pracuje w szkole jako katechетка, jest zaangażowana w Ruch Światło-Życie, w Gliwicach prowadzi grupę kobiet, która zawiązała się po rekolekcjach ewangelizacyjnych.

### Z Bogiem, ale w świecie

– Mogę być blisko Jezusa, nie opuszczając swojego środowiska i najbliższych, bo decyzyjnie o wyborze tej drogi nie wiąże się ze zmianą miejsca zamieszkania – mówi Małgorzata Kuś. Jest romanistką, właśnie szuka pracy.

**Małgorzata Kuś i Józefa Tomczyk swoją drogę odnalazły w Instytucie Niepokalanej Matki Kościoła**  
**POWIĘK: Figura Niepokalanej, która wita wchodzących na Kopię Górkę w Krościenku**



ARCHIWUM PRYWATNE

Na co dzień jest też lektorem w gliwickiej katedrze. – To wielka radość, że mogę czytać słowo Boże w czasie Eucharystii. W formacji oazowej kładzie się duży nacisk na dbałość o piękno liturgii i pomoc innym w uczestniczeniu w niej – mówi.

Ich formacja opiera się na rozważaniu tekstów ks. Blachnickiego i aktualnego nauczania Kościoła. Jeśli Stolica Apostolska ogłasza jakiś dokument, od razu sięgają do niego. – Chcemy żyć tym, czym żyje Kościół. To dla nas inspiracja do modlitwy i zaangażowania w aktualne sprawy – mówią. Raz w roku mają 5-dniowe rekolekcje. Co miesiąc spotykają się w małych grupach, pochylając się nad tematem przewodnim danego roku, a każda zobowiązana jest do pięciu indywidualnych dni skupienia.

Codzienna praktyka modlitewna to tzw. Namiot Spotkania, brewiarz, Różaniec i Msza św. Jak łączyć ją z innymi obowiązkami? – Po prostu trzeba wstać o godzinę wcześniej, a potem wszystko zaplanować – uśmiecha się Józefa Tomczyk. – Taki uporządkowany układ dnia to realizacja ślubu posłuszeństwa. Przyjmujemy te zasady jako własne i wtedy nie są dla nas obciążeniem – mówi. Podejmują też stałą abstynencję od alkoholu w duchu ekspiacji i dla szerzenia nowej kultury. Nie ukrywają przed innymi, że wybrały życie konsekrowane, ale niepytane, nie mówią o nim. Raczej starają się w swoich środowiskach dawać świadectwo wiary i pokazywać, że życie autentycznie zakochane w Chrystusie jest możliwe.

Mira Fiutak

### Instytut Niepokalanej Matki Kościoła

W całym instytucie jest ponad sto kobiet – w Polsce, Niemczech, na Ukrainie i Słowacji. Pracują zawodowo i podejmują inne zadania: prowadzą rekolekcje oazowe, tematyczne, pomagają ludziom w trudnych sytuacjach życiowych, w Lublinie grupa „Odwaga” wspiera osoby ze skłonnościami homoseksualnymi. Szczegółowe informacje o instytucie na [www.inmk.org.pl](http://www.inmk.org.pl). Kontakt w Gliwicach – [jtomczyk@op.pl](mailto:jtomczyk@op.pl).

Warto posłuchać

# Muzyka z narodzenia Pana

Na świąteczny czas otrzymaliśmy „Kolędy i pastorałki” w wykonaniu scholi z Zawady Książęcej i innych rodzimych muzyków.

Prezentowana płyta jest z jednej strony potwierdzeniem bogactwa kolęd i pastorałek, z drugiej zaś strony pokazuje możliwości wykonawcze scholi. Płyta zawiera bowiem utwory jedno-, dwu – i trzygłosowe oraz bożonarodzeniowe śpiewy chóralu gregoriańskiego – napisał ks. Bogdan Kicingier, proboszcz parafii św. Anny w Babicach, gdzie latem 2011 nagrano kolędy i pastorałki. Utwory organowe zarejestrowano w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach w październiku ub.r. Na świeżo wydanej płycie znalazły się kolędy tradycyjne, ale także rzadziej wykonywane utwory, np. „Kołysanka Marii

Panny” czy „Adeste fideles”. Pomiędzy nimi znalazło się też miejsce na mało znane szerszemu odbiorcy preludia chorałowe J.S. Bacha i D. Buxtehudego.

Wielokrotnie nagradzaną parafialną scholę „Ars cantandi” (z łac. sztuka śpiewania) prowadzi Mariola Brzoska, dyrektor Studium Muzyki Kościelnej i Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej II stopnia w Gliwicach, posługująca także jako organista w rodzinnej Zawadzie Książęcej. Nagraniom w 1998 roku przez studentów Akademii Mu-



zycznej w Katowicach. Na organach grają Mariola Brzoska i Brygida Tomala, pedagog SMK i DSO w Gliwicach oraz PSM im. M. Karłowicza w Katowicach, na stałe związana z parafią św. Anny w Babicach, gdzie pełni posługę organisty i dyrygenta chóru.

Płytę można nabyć w Kurii Diecezjalnej i Studium Muzyki Kościelnej w Gliwicach.

kc

Kolędy i pastorałki w wykonaniu scholi „Ars cantandi” pod dyr. Marioli Brzoski. Nagranie i mastering Studio B1 – Norbert Blacha 2011

## zapowiedzi

### Spotkanie środowisk twórczych

**GLIWICE. 8 stycznia** o 16.00, Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II (obok katedry) – spotkanie noworoczne środowiska twórców i artystów z udziałem bp. Gerarda Kusza.

### Koncerty kolęd

**BABICE. 8 stycznia** o 16.00, kościół św. Anny – wspólne kolędowanie z parafialnym chórem, scholą, solistami i kwartetem smyczkowym.

**BOBROWNIKI ŚLĄSKIE. 15 stycznia** o 14.30, kościół Przemienienia Pańskiego – koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

**GLIWICE-SOŚNICA. 15 stycznia** o 15.00, kościół św. Jacka – koncert kolęd w wykonaniu Chłopięcego Chóru „Pueri Cantores Sancti Nicolai” z Bochni. Strona chóru: [www.chor.bochnia.pl](http://www.chor.bochnia.pl).

**GLIWICE. 15 stycznia** o 17.15, kościół Matki Bożej Kochawińskiej na osiedlu Kopernik – koncert scholi „Ars cantandi” z Zawady Książęcej.

**ZABRZE. 17 stycznia** o 18.00, kościół św. Andrzeja – koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

**BYTOM. 22 stycznia** o 13.00, kościół św. Jacka – koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

**KOSZĘCIN. 29 stycznia** o 15.00, kościół NSPJ – koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

### Modlitwa za miasto

**ZABRZE. 9 stycznia**, kościół św. Kamila przy ul. Dubiela, o 19.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu, o 19.30 – Msza św.

### O uzdrowienie

**BYTOM. 10 stycznia** o 18, kościół św. Wojciecha – Eucharystia z modlitwą o uzdrowienie

### Towarzystwo im. Edyty Stein

**GLIWICE. 10 stycznia** o 18.45, parafia katedralna – prelekcja ks. Stanisława Ignarskiego pt. „Tajemnica Bożego Narodzenia w pismach św. Edyty Stein”.

### Opłatek dla nauczycieli

**GLIWICE.** Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców i Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców zapraszają **12 stycznia** o 16.00 do Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II (obok katedry) na spotkanie z udziałem bp. G. Kusza.

### Wspólnota Dzieci Maryi

**BYTOM. 14 stycznia** o 11.00, parafia Wniebowzięcia NMP przy rynku – spotkanie animatorów Diecezjalnej wspólnoty Dzieci Maryi.

### Spotkania chóralne

**ZABRZE. 15 stycznia** odbędą się XVIII Zabrzańskie Chóralne Spotkania Kolędowe. Zaproszone chóry zaśpiewają podczas niedzielnych liturgii:

■ kościół ewangelicko-augsburski (ul. Klimasa 3) o 10.15 – Akademicki Chór Politechniki Śląskiej w Gliwicach pod dyrekcją Tomasza Giedwiłły;

■ kościół św. Andrzeja (ul. Wolności 196) o 10.30 – Zabrzański Chór Młodzieżowy „Resonans con tutti” pod dyrekcją Waldemara Gałązki;

■ kościół Wniebowzięcia NMP w Zabrzu-Biskupicach (ul. Bytomska 68) o 10.30 – chór przy parafii św. Mateusza i Macieja w Raciborzu pod dyrekcją Aleksandry Gamrot;

■ kościół św. Wawrzyńca w Zabrzu-Mikulczycach (plac Mariacki 1) o 10.30 – Chór Dziewczycy „Tarantella” z Zabrze pod dyrekcją Kamili Pająk;

■ kościół NSPJ w Zabrzu-Rokitnicy (ul. kard. Wyszyńskiego 14) o 11.00 – „Cantus Floridus” z Katowic pod dyrekcją Szymona Bywalca.

■ kościół św. Antoniego (ul. Rymera 16), o 11.00 – Zabrzański Chór Chłopięcy „Pueri Cantores Silesienses” pod dyrekcją ks. Piotra Klemensa. Koncert galowy z udziałem wszystkich chórów odbędzie się w kościele św. Teresy w Mikulczycach (ul. św. Teresy 2) **15 stycznia** o 15.30. ■